

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 6/15
Komisji Finansów i Mienia Województwa
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 22 kwietnia 2015r.

Rozpoczęcie – godz. 14⁰⁰

Lista obecności członków komisji i zaproszonych gości w załączeniu
Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **ZBIGNIEW ZIÓŁKO – Przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa.**

PORZĄDEK OBRAD:

- 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**
- 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**
- 3. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za lata 2010-2014.**
- 4. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2014 rok.**
- 5. Analiza wpływów z tytułu opłat za korzystanie za środowiska w 2014 roku.**
- 6. Działalność funduszy pożyczkowych i poręczeńowych w ramach RPO WO 2007-2013.**
- 7. Sprawy różne.**

* * *

Z.ZIÓŁKO, Przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił członków Komisji, aby zgłosili ewentualne dodatkowe sprawy, które wymagają omówienia na posiedzeniu, a które nie zostały uwzględnione w porządku obrad, pod rygorem ich późniejszego nieuwzględnienia.

Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.

Ad. 2.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.

S.MAZUR (Skarbnik Województwa Opolskiego) – omówił przedmiotowe projekty uchwał (w załączeniu VI sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są jeszcze pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.

GŁOSOWANIE

„ZA” – 3 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁO SIĘ” – 1

Z.ZIÓŁKO – kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok?

GŁOSOWANIE

„ZA” – 3 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁO SIĘ” – 1

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.*

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.*

Ad. 3.

Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za lata 2010-2014.

Ad. 4.

Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2014 rok.

I.PODOBIŃSKA (pełnomocnik ZWO ds. organizacji pozarządowych) – omówiła przedmiotowe sprawozdania (w załączeniu VI sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są pytania?

R.ZEMBACZYŃSKI (członek Komisji) – czy były jakieś zwroty z organizacji pozarządowych?

I.PODOBIŃSKA – rokrocznie tak. Zdarzają się zwroty, organizacje pozarządowe albo mają jakieś oszczędności w ramach projektu albo taniej zrealizują swoje zadanie. Ale to są nieznaczne kwoty.

R.ZEMBACZYŃSKI – chodzi mi o to czy ktoś nie chciał oddać?

I.PODOBIŃSKA – nie jest mi znana taka sytuacja. Jeżeli są problemy, że rzeczywiście organizacje mają problemy żeby zwracać środki, to albo są umarzane takie działania albo... ale zazwyczaj nie ma z tym problemu.

R.ZEMBACZYŃSKI – zastanawiam się czy nie można by zasugerować, żeby ktoś z Wydziału Ekonomicznego UO z kimś kto zna się na sprawach społecznych, socjalnych i pokrewnych opracował taką pracę dyplomową – analizę porównawczą kosztów wykonania zadań, które podlegają zarządowi i analogicznie w innych jednostkach samorządowych niekoniecznie w Opolu przez organy Gminy. Byłoby to bardzo ciekawe i praktyczne dla studentów, bo po pierwsze mieliby konkret – tylko trzeba byłoby sprecyzować. Myślę, że Pani Pełnomocnik nie ma problemu, żeby takie coś zrobić, żeby sprecyzować taki temat i zasugerować.

I.PODOBIŃSKA – współpracujemy również ze środowiskiem naukowym przy przygotowaniu samego Programu. Więc też nie ma żadnego problemu, żeby w razie czego to poszerzyć czy wystąpić do środowiska naukowego, aby coś takiego przygotować.

Z.ZIÓŁKO – myślę, że tu nawet jeśli ktoś szykuje się do jakiejś pracy magisterskiej, to mógłby coś takiego zaproponować. Rozumiem, że Pani Pełnomocnik przyjęła to do wiadomości.

I.PODOBIŃSKA – tak.

S.TUBEK (członek Komisji) – prace magisterską dałoby radę napisać, bo ja swego czasu publikowałem prace na ten temat.

Z.ZIÓŁKO – czy są jeszcze pytania? – nie było. Stwierdzam, że Komisja przyjęła przedmiotowe sprawozdania.

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za lata 2010-2014.*

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Samorządu Województwa Opolskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2014 rok.*

Ad. 5.

Analiza wpływów z tytułu opłat za korzystanie za środowiska w 2014 roku.

M.GRABELUS (dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska) – omówił przedmiotową informację (w załączeniu VI sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są pytania?

R.ZEMBACZYŃSKI – nie mam pytań ale chciałbym powiedzieć o pewnej sprawie. Mamy problem, z którym kompletnie sobie nie radzimy, to jest emisja miejska. Mieszkańcy dzielnic o takim charakterze zawodowym w mieście, na wsi, musieliśmy wziąć się... żeby mieć świeże powietrze. Jest smród nie do wytrzymania i wszystkie działania – w tym straży miejskiej czy służb ekologicznych – są w ogóle nieskuteczne. Udowodnienie komuś, że narusza przepisy jest prawie niemożliwe. Nie wiem, czy może są takie urządzenia pomiarowe, że można by poprzez zakupienie ich i użyczenie mieć pomiar np. 5 minutowy emisji z dowolnej odległości bo to nie trzeba wchodzić na budynek czy komin, tylko stanąć na dzielnicy, na ulicy. Oczywiście to jest te ¾ którzy nic nie muszą płacić bo nie mają emisji, a społeczeństwo powoli jest tak wkurzone, że nie zdziwię się jak ktoś komuś szyby powybijają i będzie jeszcze dalej działał w tym kierunku. Co Pan dyrektor o tym sądzi?

M.GRABELUS – to jest jakby inny temat, bo te ¾ to przedsiębiorcy, którzy nie składają sprawozdań. To są przedsiębiorcy nieświadomi tego, że powinni składać je żeby być w zgodzie z przepisami. Chociaż ten przepis tak jak powiedziałem w sumie nic nie wnosi bo bardzo często to, że ktoś jedzie np. projektant ma samochód i musiałby wnosić – to nam w statystyce wiedzy nie zmienia, a opłaty by nie wnosił. Jeżeli chodzi o ten problem jakby emisji miejskiej, to on jest rzeczywiście bardzo duży w kraju i urzędnicy – odpowiadając wprost – by się znalazły, ale nie ma przepisów na to, i to jest problem. Tak jak obecnie, to są tylko pozorne działania i wydaje mi się nawet, że kosztujące a nic nie wnoszące bo żadna straż ani nikt nie jest w stanie doprowadzić do ukarania takiej osoby, która naszym zdaniem w jakiś sposób zanieczyszcza powietrze, bo się wytłumaczy, że nie zanieczyszcza, ponieważ na dzień dzisiejszy nie ma na to normy. Na dzień dzisiejszy można chyba powiedzieć, że jeszcze do roku osiemdziesiątego któregoś czy nawet dziewięćdziesiątego któregoś w Polsce była norma na paliwa, które się spala czy wprowadza do detalu. Obecnie takiej normy nie ma i są duże problemy, żeby ją wprowadzić – bardzo duże tarcia są między ministerstwami wręcz, bo tak jak Ministerstwo

Środowiska chce wprowadzić, to Ministerstwo Gospodarki oponuje przeciwko temu. Ten zły jakości węgla rosyjski, gdyby wprowadzić te normy, to rosyjski węgiel można by było wprowadzać bo ma mniejszą zawartość siarki czy popiołu, a nasz, który jest wprowadzany do obrotu jest dużo gorszy. Wprowadza się muły, floty, które kiedyś były odpadami, a na dzień dzisiejszy pozwala się na sprzedaż tego. Wprowadzono do sprzedaży węgiel brunatny, który spalany w takich tradycyjnych piecach no niestety ale kopci. Także tutaj jest dosyć duży problem ze względu na brak przepisów. Ustawodawca na dzień dzisiejszy, wydaje mi się, że boi się wprowadzić czy nie chce wprowadzić jakichś takich norm, które spowodowałyby, że mieszkańcy nie paliliby nie wiadomo czym. Też trzeba przyznać, że spalanie jest z różnych przyczyn – jedni po to, żeby mieć wygodę spalają tzw. śmieci, a inni z biedy. Są już w kraju przypadki – w opolskim jeszcze nie słyszałem – że jak jest zbiórka plastików w workach, to ludzie z reguły wystawiają dzień wcześniej, a wieczorem jedzie samochód który to zbiera, albo ludzie prywatnie to zbierają, po to żeby palić tym w piecu. Także tu powiedziałbym zaczyna się kradzież.

R.ZEMBACZYŃSKI – Indie i Pakistan – tam tak jest.

M.GRABELUS – u nas też tak jest jak jest – ludzie palą oponami i byle czym. Część prawdopodobnie ze względów ekonomicznych, bo to jest tanie – może część z nieświadomości. Ale nie mamy przepisów na to, żeby to zlikwidować. Tak jak R.Zembaczyński powiedział – można straż miejską wysłać i w momencie gdy mnie złapią, że przy piecu leżą śmieci i gdy właściciel pieca powie „tak, spalałem śmieci” – to nie sposób go ukarać. I teraz jeszcze jaka będzie kara? Bo to też jest problem. Także tutaj mamy rzeczywiście bardzo duży problem spalania śmieci, ale oprócz tego tych paliw złej jakości. Obecnie Ministerstwo boi się – ja to wręcz tak nazywam – wprowadzić i są takie próby zapisu, że to sejmik województwa w programie ochrony powietrza ma określić parametry dla kotłów, które będą w danej strefie obowiązywały, jak również określić parametry tych paliw. Czyli każde województwo miałyby sobie samo ustalić. To jest niemożliwe, taka jest prawda – przekazuję to, co na różnego rodzaju spotkaniach w Ministerstwie się dzieje.

J.NIEDŹWIECKI (członek Komisji) – na wykresach 1 i 3 mamy tendencję spadkową. Co się wydarzyło w 2012 roku – wykres 2 – przekazane środki do NFOŚiGW? Jest jakiś skok w górę?

M.GRABELUS – tutaj prawdopodobnie któryś komponent – bo nie z każdego komponentu równo się dzieli – z którego idzie większa suma procentowa do NFOŚiGW wzrósł. Nie powiem teraz dokładnie, który to komponent, bo nie miałem tego w tym materiale. Może też być, że trzeba było przekazać jakieś środki z lat poprzednich, bo w 2011 myśmy przeprowadzili kilka kontroli, które spowodowały, że więcej przedsiębiorców zaczęło składać oświadczenia i wnosili opłaty.

J.NIEDŹWIECKI – czyli to się nie przekłada na fundusz wojewódzki tylko na NFOŚiGW?

M.GRABELUS – tutaj prawdopodobnie był komponent taki, który spowodował, że do NFOŚiGW. Ja to sprawdzę i przed sesją poinformuję.

J.NIEDŹWIECKI – nie idzie to w trzecim wykresie w parze.

M.GRABELUS – tak, rzeczywiście nie idzie to w parze chociaż obawiam się, że tu może być błąd, bo coś mi tu tego za dużo jeśli mam być szczerzy.

Z.ZIÓŁKO – mi samemu czasami gdy zdarza się wracać do mojego miasta nad ranem z trasy, to zwłaszcza kiedy robi się świt, to widać pięknie jak miasto leży w takiej kotlinie i jest przykryte taką kołderką dymu, bo ludzie spalają wszystko co się da. Swego czasu byłem nawet zdziwiony, że wskaźnik na ul.Kochanowskiego w Głubczycach wykazuje chyba po Kędzierzynie-Koźlu najwyższe wskaźniki benzo-a-pirenu. A tam właśnie jest tak, że na ul.Kochanowskiego ludzie mają jeszcze głównie normalne piece i jak przydymi, to na całe centrum miasta.

M.GRABELUS – szczególnie to widać jeszcze lepiej krótko przed zmrokiem – jak się wjeżdża do wioski, to jest mgła, a jak się wyjeżdża to jej nie ma. Miasto Opole przykładowo – przypuszczam, że w centrum miasta mamy czystsze powietrze niż na zewnątrz.

R.ZEMBACZYŃSKI – oczywiście.

M.GRABELUS – natomiast jeżeli chodzi o wykresy w materiale, to prawdopodobnie jest błąd.

Z.ZIÓŁKO –czy są jeszcze pytania?

B.WYCZAŁKOWSKI (wiceprzewodniczący Komisji) – jedno, ale spoza tematu. W 2013 mieliśmy tą rewolucję śmieciową, która poprzewracała wszystko do góry nogami i tak się pytam z perspektywy jednej firmy, która na terenie powiatu nyskiego prowadzi działalność „gangsterską”... To jest tak, że ta ustawa to co spowodowała u niektórych uczciwych, to że ludzie faktycznie zaczęli wyrzucać śmieci w ramach tej opłaty śmieciowej, którą ponoszą. Natomiast dziwnie się stało, że niektóre gminy poszły na to i zlecają tą usługę „gangsterowi” i tam ilość śmieci spadła 2 - 2,5 krotnie. Wiadomo, że za te śmieci i tak i tak odpowiada wójt, burmistrz, prezydent. Myślę sobie, że jest taka okazja, żeby uzmysłowić tym wójtom, burmistrzom, że w pewnym momencie przyjdzie ktoś kto sprawdzi, gdzie to wszystko łąduje. Takiego mamy człowieka, który gdzieś wynajmuje jakieś baseny, potem zasypuje je śmieciami, i oczywiście kwity robi takie, które jemu pasują i gminie, ale problem pozostaje. Później mamy baseny z zasypianymi śmieciami, z którymi nie wiemy co zrobić. To gdzieś zafunkcjonowało, ale może w końcu zacząć to kontrolować? Może na razie delikatnie – bo to jest taka dosyć odpowiedzialność karna z tego co pamiętam, a nie chciałbym się przyczynić do tego, żeby jakiś burmistrz miał wyrok.

M.GRABELUS – jeżeli chodzi o to, to ma Pan rzeczywiście rację. Moim zdaniem ta ustawa została troszeczkę źle skonstruowana i zbyt dużo obowiązków może nawet narzucono na wójtów, burmistrzów, czy może nawet niezbyt dużo – narzucono na nich obowiązki. Z tym, że mechanizmy kontrolne skupiły się nad czymś innym i uważam, że to błędy tej ustawy. Na przykład WIOŚ ma prawo kontrolować gminę, że nie ogłosiła przetargu – od razu dostał takie wytyczne a to było mało istotne, tak bym powiedział – a nie kontrolował co się dzieje z odpadami. To wójt, burmistrz ma kontrolować gdzie jego odpady trafiają i z tym też jest różnie. Część wójtów i burmistrzów jest zadowolonych, że ma tanio i nic poza tym.

B.WYCZAŁKOWSKI – za 5zł.

M.GRABELUS – to jest abstrakcja. Powiem tak – jeżeli Minister twierdzi, że u niego w gminie odpady są prawidłowo utylizowane za 7zł, to ja twierdzę, że on nie wie co się z jego odpadami dzieje.

B.WYCZAŁKOWSKI – dokładnie.

M.GRABELUS – ale też tutaj są jakieś bardzo duże opory co do ulepszania tej ustawy właśnie pod tym względem uszczelniania tego. W prosty sposób – są ponoć gminy w Polsce, gdzie mieszkaniac produkuje średnio 20kg odpadów w momencie, gdy u nas ta średnia wychodzi 240-300kg – czyli jest w miarę dobrze. Z tym, że rzeczywiście te odpady też z tego tytułu maleją bo tak jak B.Wyczałkowski powiedział – te odpady trafiają byle gdzie. Część gmin na przykład została wystrychniętych na dudka, bo przedsiębiorcy, którzy wygrali przetargi wykorzystują to, że różnie gminy w przetargach chcą płacić za śmieci – jeden chce płacić za to co trafi na składowisko, a drugi ryczałtem. Teraz jeżeli dwie sąsiednie Gminy zrobią różnie, a wywozi ten sam przewoźnik, to ten który płaci ryczałtem to płaci tyle ile ma zapłacić i jemu wykazują, że on oddaje bardzo mało. Zaś ten, który płaci od tony, zapłaci za swoje śmieci i za część tych, które wezmą z tej drugiej gminy i zawiozą.

B.WYCZAŁKOWSKI – u nas właśnie tak jest.

M.GRABELUS – to już niestety Gminy muszą się między sobą dogadać, że np. od strony, która trafia na składowisko. Teraz gdyby gmina chciała się troszeczkę zaangażować, to może policzyć – tyle i tyle mi wywieźliście i tyle to mniej więcej powinno ważyć. A więc coś mnie tutaj oszukujecie bo wzięliście od moich mieszkańców 100ton, a mi wykazaliście i zawieźliście na składowisko tylko 50 ton – czyli reszta trafiła do dziury. Ale tutaj prawdopodobnie Gminy są zadowolone w momencie gdy oni im wykażą tylko 75% i za to zapłaci.

B.WYCZAŁKOWSKI – to wszystko w kieszeni u burmistrza zostaje, tylko że prawda jest taka, że później i tak wszyscy za to zapłacimy bo ktoś te śmieci z tego rowu będzie musiał wywieźć. Ja jestem z powiatu nyskiego i mamy takiego gangstera, który robi co chce, wozi to gdzie chce, zasypał kilka basenów, i po prostu nic się z tym nie dzieje. Ci burmistrzowie póki co nie wiem – czy oni są nieświadomi czy co, ale proszę zobaczyć sprawozdanie ze Skoroszyc, to podejrzewam, że tam może 20-40kg rocznie produkują mieszkańcy.

M.GRABELUS – skończył się jakby okres sprawozdań i teraz razem z WIOŚ będziemy weryfikować te sprawozdania. Wobec czego może będziemy wiedzieć – pod koniec sierpnia mamy sprawozdanie do Ministra – co w których gminach mniej więcej się dzieje. Ale też nie bardzo dokładnie, bo się okazuje, że zmieniły się bardzo mocno ilości poszczególnych odpadów. Teraz nie wiadomo czy to jest rzeczywiste czy przez tą działalność „gangsterską” niektórych kodów w ogóle się nie wykazuje.

B.WYCZAŁKOWSKI – w ogóle nie ma. Dlatego mamy Skoroszyce, które „płoną” 3 tygodnie.

M.GRABELUS – tam gdzie są zbierane opony i gumy, to wcześniej czy później każdy skład płonie. To wynika z tego jeżeli się przyjmuje dopóty na składzie są te opony i gumy różnego rodzaju, które można gdzieś sprzedać to jest ok., ale w momencie gdy się nacziera tych, w których jest za dużo chloru – bo to głównie o ten składnik chodzi – to wtedy zaczyna to płonąć.

R.ZEMBACZYŃSKI – i będzie jak w dobrym kabarecie – powołają komisję, zbada czarne skrzynki i skaże śmieciarki. Będziemy wiedzieli co się dzieje.

M.GRABELUS – wydaje mi się, że tutaj niestety ten przepis, że gminy zostały zmuszone do organizacji przetargów, a nie mogą powierzać tego swoim jednostkom, jest bardzo zły. Twierdze, że powinny funkcjonować i podmioty prywatne i gminne, i wtedy byłaby stabilizacja.

R.ZEMBACZYŃSKI – kontrola społeczna.

M.GRABELUS – automatycznie by była.

B.WYCZAŁKOWSKI – w Niemczech tylko taka jest.

M.GRABELUS – i to w zupełności wystarczy.

R.ZEMBACZYŃSKI – chciałbym powiedzieć jeszcze jedno zdanie, bo musimy to tak widzieć. W łańcuchu przyczynowo-skutkowym jakości życia w Polsce nastąpiło zdecydowane pogorszenie stanu środowiska – w stosunku do tego co żeśmy osiągnęli 15 lat temu. Dlaczego? Dlatego, że nikt nie kojarzy sobie, że na przykład liczba dzieci, które się rodzą z wadami, to jest zły stan środowiska, koszty leczenia – to stan środowiska. Uważam, że w tej chwili jest naprawdę sytuacja – była bardzo zła, TV regionalna codziennie pokazuje konflikty. Władze samorządowe idą vabanq, nie liczą się ze społeczeństwem, organizują kolejnych trucicieli w rejonach gdzie tych trucicieli jest aż nadto. Nie będę tu nic mówił ale po prostu sprawa jest dramatyczna. Dlaczego na Górnym Śląsku nie ocieplają budynków? Niech ktoś postawi pytanie dlaczego tam prawie w ogóle nie ma termomodernizacji. Bo się nie opłaca, bo palą mułem węglowym itd.

M.GRABELUS – gdy były pierwsze programy ochrony powietrza analizowane, to tak się złożyło że Województwo Śląskie było jednym ostatnich, które zrobiło program ochrony powietrza i chciało zapisać w tym programie zakaz spalania mułów, flotów itd. jako że to jest odpad węglowy. Zrobił się bardzo duży szum i to gdzieś tam stanęło wręcz w Ministerstwie, a nieoficjalnie dyrektor departamentu powiedział, że dyrektor jednej spółki z Kompanii Węglowej stwierdził, że jak zabronicie sprzedawać to w detalu, to komu my to sprzedamy.

R.ZEMBACZYŃSKI – do kopalni tłoczyć.

M.GRABELUS – ale w jaki sposób?

R.ZEMBACZYŃSKI – tak jak popioły na podbudowę.

M.GRABELUS – ale to jest to co powiedziałem, że nie sposób na dzień dzisiejszy ustalić standardu jeżeli chodzi o jakość paliwa. Po prostu na dzień dzisiejszy Minister zaczyna już to bardzo wyraźnie mówić, że za cyklem ustawowym i rozporządzeń są wybory, a z drugiej strony jest gospodarka – czyli na drugim miejscu decyduje co w przepisach z zakresu ochrony środowiska się znajdzie. Minister Gospodarki jest bardzo przeciwny temu, żeby wprowadzać jakiegokolwiek obostrzenia. Powiem tylko przykład odnośnie powietrza – ostatnio jest robiony plan krajowy i myśmy tam zarzucili, że jest zbyt ogólny, liberalny, że nie ma tam wytycznych w jakim kierunku idzie. Więc departament powietrza zapisał coś tam bardzo delikatnie, ale nas to nie zadowalało. Ostatnio nam dyrektor powiedział, że na posiedzeniu komitetu rady ministrów gdzie to omawiano, to wręcz inni ministrowie mieli zastrzeżenia, że tam jest to zbyt ostro zapisane. Czyli dążą do jeszcze większej liberalizacji. Także tutaj wszyscy mówią, że nadzieja tylko w KE, że wymusi na nas przepisy. Myślę, że jeżeli chodzi o te standardy i uczciwe ich przestrzeganie przez przedsiębiorców, to jednak jakość środowiska się poprawia, czy instalacji. Czy cementownie nasze, czy zakłady azotowe, te duże przedsiębiorstwa, to one naprawdę dużo mniej zanieczyszczają środowisko niż kiedyś. Ale niestety troszeczkę na dole jest z tym gorzej no i jakieś inne czynniki też wpływają na to, że jednak ten stan zdrowotny u nas się pogarsza np. możliwość stosowania Roundup-u do przyskiania zboża przed zmianą.

Z.ZIÓŁKO – opryski Roundup-em to jedno ale kwestia jest taka, że o tym społeczeństwo w ogóle nie mówi, że rośliny żeby być odporne na Roundup mają w sobie szczepionkę z Roundup-u praktycznie. Także to jest robione czy chcemy czy nie chcemy, że nasiona są odporne na Roundup tak jak my jesteśmy odporni na grypę po zaszczepieniu. To nie jest tak, że on nie działa w jakiś tam sposób na tą roślinę. Roundup pali wszystko a zboże jest odporne na Roundup tylko dlatego, że jest szczepione Roundup-em. I ten Roundup jest już w ziarnie, które trafia do ziemi – ale w odpowiedniej dawce i ono jest przez to odporne.

M.GRABELUS – Roundup jest po to żeby równomiernie dojrzewało, i żeby wysuszyć trawy i inne zielsko, które zapycha...

Z.ZIÓŁKO – ale tak czy siak Roundup jest w ziarnie, z którego później rośnie zboże

M.GRABELUS –no tak.

Z.ZIÓŁKO – a potem jeszcze jest dodatkowo przyskane. Jestem daleki o spiskowych teorii dziejów ale jest tak, że jakby ktoś popatrzył skąd spływają pieniądze do niektórych koncernów, to jest tak, że jest jedna wielka firma gdzie w jednym miejscu spotykają się pieniądze z firmy produkującej nawozy, jednocześnie ta sama firma pod inną nazwą produkuje leki i produkuje też żywność pod jeszcze inną nazwą. I to jest kwestia taka, że zapewnia jest taki łańcuszek, że jak my będziemy odpowiednio jedli i odpowiednią rzeczą oddychali, to będziemy też odpowiednimi rzeczami próbowali się leczyć. To nakręca koniunkturę bardzo dobrze. Tak jak moja teoria jest taka, że PepsiCola i CocaCola to jedna i ta sama firma, a przez to że ich menadżerowie się nawzajem napuszczają na siebie, to mają co najmniej 40% większe dochody niż gdyby to była tylko jedna firma. Czy są jeszcze pytania? – nie było. Stwierdzam, że Komisja przyjęła przedmiotową informację.

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła informację nt. analizy wpływów z tytułu opłat za korzystanie za środowiska w 2014 roku.*

Ad. 6.

Działalność funduszy pożyczkowych i poręczeniowych w ramach RPO WO 2007-2013.

T.HANZEL (z-ca dyrektora Departamentu Koordynacji Programów Operacyjnych) – omówił przedmiotową informację (w załączeniu VI sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są pytania?

R.ZEMBACZYŃSKI – zabieram głos jako członek Komisji Polityki Regionalnej, gospodarki i Turystyki – na str.13 jest wartość śladowa – 0,66 turystyka. Pytanie dlaczego tak źle? Chociaż można do tego dodać usługi gastronomiczne i zakwaterowanie i to już wygląda lepiej. Jestem troszeczkę zdziwiony, bo miałem takie wrażenie, zwłaszcza że w otoczeniu bliskim te projekty powstawały więc wydawało się, że jest ich więcej.

T.HANZEL – w przypadku tych trzech funduszy dosłownie nie było jakichś szczególnych trudności poza wykazaniem zdolności finansowej, aby uzyskać dofinansowanie. Fundusz, przede wszystkim ten największy czyli Fundacja Rozwoju Śląska był otwarty na wszystkich beneficjentów. Jedyna kwestia jaka była wymagana na etapie przyznawania dofinansowania, to zdolność do spłacania pożyczek, które będą udzielone. Więc to jest aktywność poszczególnych beneficjentów, poszczególnych branż. Faktycznie te usługi gastronomiczne i zakwaterowanie stanowią nieco większy procent dofinansowania i w pewnym sensie one też są połączone z turystyką, ale ta turystyka, którą tu widzimy, to jest stricte turystyka – czyli z wyłączeniem tych usług gastronomicznych, zakwaterowania. Natomiast musimy też pamiętać o tym, że w bezpośrednim wsparciu czyli tym bezzwrotnym było też szereg firm, które uzyskiwały dofinansowanie. Trzeba byłoby nałożyć porównawczo taką analizę na wsparcie dotacyjne, które było możliwe do uzyskania, bo było specjalne działanie przeznaczone właśnie na rozwój turystyki w RPO, i tam było wsparcie dotacyjne. Więc być może że z tamtego wsparcia przede wszystkim korzystały tego typu firmy.

R.ZEMBACZYŃSKI – my jesteśmy genetycznie pozbawieni kapitału, który przekazuje pokolenie poprzednie następnemu. Pokolenie Hiszpanów, Francuzów, Belgów ma co przekazać. Nasi rodzice przekazali nam tylko maniery, ale nie kapitał – czasami mieszkanie, które jest niczym. Wydaje mi się, że przy wszelkim dokapitalizowaniu biznesu w Polsce nawet tak śladowym, bo tak trzeba powiedzieć – mamy 19tys. firm zarejestrowanych w Opolu, a w województwie mamy 85tys. czy coś takiego.

T.HANZEL – już przekroczyło 100tys.

R.ZEMBACZYŃSKI – także to jest taki lukier że tak powiem, który niektórym pozwala... ale na bezrybiu i rak ryba. Także to jest bardzo cenne. Natomiast a propo przyszłości – zachwycony wypowiedziami komentatorów jak to genialny projekt złożył pan prezydent do sejmu – ustawę o innowacjach – próbowałem dotrzeć do tych mechanizmów. Poza tym, że rozszerzono uprawnienia, które posiadał dotychczas BGK do udzielania kredytów na innowacyjne projekty i dopłaty z funduszy europejskich do tych projektów, rozszerzenie to obejmuje komercyjne banki, które będą mogły robić to samo co BGK. Ale pytanie jest czyje są te banki i jaki mają interes? Bo ja myślę, że oni z kolei genetycznie będą pobierać inny kapitał, inne innowacje niż nasze. Więc coś mi to cienko wygląda, albo nie doszukałem się jakichś ciekawych komentarzy, które to wyjaśnią w pełni. Jestem pełen niepokoju bo coś to chudo wygląda – nie ma żadnych instrumentów, które ograniczają ryzyko. W ogóle kredyt na innowacje to jest szaleństwo. Fundusze non profit z udziałem Skarbu Państwa, gdzie grono ekspertów mówi do tego projektu wchodzimy z taką kwotą, to co Komisja Badań Naukowych czy innych bo nowa nazwa obowiązuje – perspektywa jest taka sobie, mało innowacyjna. Nie wiem jak T.Hanzel to ocenia, ale wydaje mi się, że trudno nie pokusić się o taką refleksję.

T.HANZEL – w przypadku innowacyjności też było pokazywany na ostatnim slajdzie ten obszar i wskazanie właśnie pożyczki.

R.ZEMBACZYŃSKI – maleje średnia.

T.HANZEL – ale to też musimy pamiętać o tym, że w przypadku innowacji pożyczki są wyłącznie wtedy kiedy dany przedsiębiorca chce wyłącznie zakupić sprzęt. Czyli na zakup sprzętu niezbędnego do tego, żeby wypracować innowację jest możliwa pożyczka. Natomiast jeśli dany przedsiębiorca chce wypracować tą innowację we współpracy z naukowcami czyli chce prowadzić badania, a nie tylko zakupywać sprzęt, to wtedy ma szansę uzyskać dotację. Taka jest logika i tak to mniej więcej wygląda we wszystkich regionach – także na takie kompleksowe działanie jest możliwość uzyskania dotacji, a na sam zakup sprzętu czy wyposażenia jest pożyczka.

B.WYCZAŁKOWSKI – czyli tymi dotacjami będzie całe województwo objęte? Bo słyszałem, że tylko ten „półksiężyc” Namysłów, Nysa i Prudnik.

T.HANZEL – całe województwo jest objęte wsparciem w jednakowym zakresie jeśli chodzi o innowacje. Preferencje na ten „nuts” tak zwany nyski są wyłącznie przy efektywności energetycznej w jednym jedynym działaniu, w którym będzie możliwość dotacji w tym „nutsie” nyskim, a pozostałe pożyczki. Ale to jest tylko jedyny taki obszar. W każdym pozostałym obszarze są identyczne warunki.

B.WYCZAŁKOWSKI – chciałbym zapytać o mechanizm, o którym kiedyś się głośno mówiło – możliwości udzielenia pożyczek dla stowarzyszeń, które nie prowadzi działalności gospodarczej. Wygląda to mniej więcej tak, że Marszałek już zaczął robić nabory na wkład do projektów, które są pozyskiwane z innych niż budżetowych środków. Natomiast cały czas brakuje mechanizmu pożyczek na środki, które już są gdzieś przyobiecane w ramach środków UE. Czy taki fundusz powstanie czy ten pomysł został zarzucony? Tam gdzie ja mieszkam, to większość to są takie turystyczne rzeczy, które są organizowane przez stowarzyszenia.

T.HANZEL – w ramach tych środków, którymi my zarządzamy nie ma takiej możliwości, żeby wydzielić jakieś środki na finansowanie działalności organizacji pozarządowych. Są to środki właśnie dla wspierających przedsiębiorczość i rozwój przedsiębiorczości i dla nich są skierowane te różne instrumenty, przede wszystkim dotacja w większej mierze niż w poprzednim okresie programowania pożyczki. A wszyscy pozostali muszą korzystać z komercyjnych.

B.WYCZAŁKOWSKI – 2-3 tygodnie temu byłem na jakimś spotkaniu z pracownikiem urzędu marszałkowskiego, który właśnie o tym mówił, że ma właśnie być stworzony taki fundusz pożyczkowy dla organizacji pozarządowych

S.MAZUR – to nie ma żadnego związku z funduszami europejskimi. W kwietniu 2015 zakończył się projekt własny UMWO finansowany z PO KL, ale nie komponentu regionalnego tylko centralnego, który wypracował 4 modele współpracy z organizacjami pozarządowymi. W zasadzie sędzę, że gdzieś w tym materiale, który przedstawiała pełnomocnik ZWO ds. organizacji pozarządowych ta informacja powinna być zawarta. Jednym z tych modeli wypracowanych w ramach tego projektu współpracy z organizacjami 3-go sektora jest ten fundusz pożyczkowy, o którym Pan mówił.

B.WYCZAŁKOWSKI – czyli on powstanie?

S.MAZUR – on powstanie ze środków własnych województwa ale proszę nie mieć złudzeń co do jego wielkości, bo źródłem finansowania nie będą środki europejskie. Być może – chyba że pojawi się ... bo to nie w ramach naszego RPO i wiadomo, że w ramach naszego RPO takich możliwości nie będzie – pojawią się gdzieś w innych obszarach możliwości aplikowania o środki do takiego funduszu, to my jesteśmy przygotowani, żeby wystartować po coś takiego. Natomiast to co jest na dzień dzisiejszy, to jest po prostu wypracowany model takiego wsparcia 3-go sektora.

Z.ZIÓŁKO – czy są jeszcze pytania?

R.ZEMBACZYŃSKI – ten wykres kołowy na końcu jest sprytnie zrobiony – nie pokazuje skali pożyczek w poszczególnych powiatach tylko pokazuje ich strukturę. I to jest pewien minus. Także w istocie widzimy mnogość tego działania bo Opole jest wyspą, a peryferie są biedne. Może to jest kwestia misji organizacji pozarządowych i obsługi biznesu, które muszą dotrzeć do tego zbioru podmiotów, a po trzecie to oni muszą przyjechać do Opola bo samo nie przyjdzie.

B.WYCZAŁKOWSKI – zgadza się. Jeżeli chodzi o efektywność to nyski chyba najlepiej wychodzi bo wziął niecałe 4% środków. Natomiast jeśli chodzi o miejsca pracy zagwarantowało jako trzecie. Ta efektywność jest chyba zdecydowanie najlepsza. Nie wiem czy nie tworzą tego też środki przerabiane przez WUP.

T.HANZEL – nie.

S.MAZUR – te miejsca tutaj pokazane dotyczą tylko wsparcia w tych formach, które były tutaj prezentowane czyli pożyczek i poręczeń.

T.HANZEL – nyski i namysłowski to są takie dwa powiaty, gdzie ta ilość utworzonych miejsc pracy w stosunku do ilości środków jest największa.

Z.ZIÓŁKO – czy są jeszcze pytania? – nie było. Stwierdzam, że Komisja przyjęła przedmiotową informację.

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła informację dot. podsumowania wdrażania RPO WO na lata 2007-2013 za 2014 rok (stan na 31 grudnia 2014r.).*

Ad. 7.

Sprawy różne.

Z.ZIÓŁKO – czy w tym punkcie są jakieś dodatkowe sprawy do omówienia?

R.ZEMBACZYŃSKI – czy Pan Przewodniczący mógłby przypomnieć plan pracy Komisji do czerwca?

Z.ZIÓŁKO – w przyszłym miesiącu (maj) planowo mamy tylko jeden temat – sprawozdanie z realizacji priorytetów komponentu regionalnego w ramach PO KL 2007-2013 za rok 2014. Ale wiadomo, że to jest tylko plan i ewentualnie coś jeszcze przyjdzie z Zarządu. Natomiast w czerwcu mamy rozpatrzenie sprawozdania finansowego Województwa opolskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2014 r. itd., oraz informacja z działalności WFOŚiGW w Opolu w 2014 roku. To są tematy planowe jeśli chodzi o maj i czerwiec. Wiadomo, że na pewno będą uchwały dotyczące zmiany budżetu i wieloletniej prognozy finansowej.

R.ZEMBACZYŃSKI – fundamentalna jest sprawa przyszłości, a nie zajmujemy się przyszłością tylko zajmujemy się przeszłością.

Z.ZIÓŁKO – plan Komisji jest taki, ale wiadomo, że on ewoluuje i nie ma problemu jeśli trzeba zgłosić jakiś temat. Możemy wprowadzić tylko, że departament będzie musiał się wypowiedzieć w kwestii czasu potrzebnego na przygotowanie materiału.

R.ZEMBACZYŃSKI – chciałbym zaproponować np. taki temat – analiza porównawcza kierunków wydatkowania środków budżetowych i europejskich w Katowicach, Wrocławiu i Krakowie – do nas tj. Województwa Opolskiego. Strukturalnie i w procentach – jaką oni politykę mają, a jaką my, czy mamy jakiś swój pomysł czy idziemy tak jak wszyscy.

Z.ZIÓŁKO – rozumiem, że to chodzi o te środki które...

R.ZEMBACZYŃSKI – te które są zadekretowane. Na czerwiec. Wszystko jest w internecie, tylko złapać strukturę wydatków i wysnuć z tego jakieś sensowne wnioski.

Z.ZIÓŁKO – rozumiem. Czyli chodzi o to w jakim kierunku poszczególne województwa i nasze zamierzają pójść i jaka będzie struktura wydatków na poszczególne działania.

R.ZEMBACZYŃSKI – i zobaczymy co z tego wyniknie.

Z.ZIÓŁKO – myślę, że nie powinno być z tym problemu. Rozumiem, że to zostanie departamentom przekazane i jeżeli będą z tym jakieś problemy związane z tematyką, to umówmy się na czerwiec z ewentualną możliwością przesunięcia tego na lipiec – jeśli coś by nie wyszło. Będziemy w tym względzie elastyczni.

Rozumiem, że Komisja to akceptuje (nie było uwag).

R.ZEMBACZYŃSKI – proponuję, żeby zrobić taki draft tego tematu i na następnej komisji przedstawić – powiemy że to to, żebyśmy już później nie zmieniali zamówienia w trakcie realizacji.

Z.ZIÓŁKO – czyli takie doprecyzowanie tego.

R.ZEMBACZYŃSKI – uzgodnienie zakresu. Chodzi o to, żeby podejść do finansów twórczo, bo to jest podstawowe instrumentarium polityki regionalnej – pytanie jest takie czy my idziemy tak jak wszyscy czy mamy jakieś pomysły.

Z.ZIÓŁKO – rozumiem. Czy są jeszcze jakieś inne sprawy do omówienia? – nie było.

* * *

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 15¹⁰

Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 10 minut

**Przewodniczący Komisji
Finansów i Mienia Województwa**

ZBIGNIEW ZIÓŁKO